

# OPOKA

W KRAJU

97(118)

Kórnik

lipiec 2018

---

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu

pod redakcją Macieja Giertycha

Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

---

## Geopolityka

Zamieszalo się na świecie. W czasach „zimnej wojny” były na świecie dwa mocarstwa: USA i ZSRR. Po transformacji lat 1989-1991 wyglądało na to, że świat stał się jednobiegunowy, pod panowaniem USA. Były nadzieje, że Rosja dołączy do świata zachodniego jako normalne państwo. Tak się nie stało. W Rosji zapanował autorytaryzm i jedynowładztwo, czyli turańszczyzna. (Potwierdza się nauka Konecznego). Rosja odbudowała swoją potęgę i zagarnia utracone tereny. Ponadto wyrosły Chiny jako militarny gracz na arenie światowej.

Budżet wojskowy USA jest ciągle największy, ale USA zużywają go na wojny toczone na świecie i na rozproszone po świecie bazy. Bazy te mają powstrzymywać Rosję i Chiny. Są ustawione półkolem od Japonii, przez Koreę Południową, Tajwan, Filipiny, Indonezję, Malezję, by kontrolować Chiny od południa oraz od Norwegii przez kraje bałtyckie, Polskę, Rumunię, Grecję i Turcję, by kontrolować Rosję od zachodu. Rosja koncentruje swoje wydatki zbrojeniowe na rozwoju technologicznym broni przeciwrakietowej (S-500 i S-600 – lecą z szybkością przeszło 20 000 km/godz. na odległość 3 000 km, czyli w parę minut mają wyłapać nadlatujące rakiety z USA) i budowie schronów przeciwatomowych. Ponadto utrzymuje liczną armię konwencjonalną<sup>1</sup>. Polityka MAD (Mutual Assured Destruction – wzajemne zapewnione zniszczenie) już nie funkcjonuje. Rosja ma przewagę w broni przeciwrakietowej. Posiada też łodzie podwodne zdolne atomowo zaatakować przybrzeżne miasta USA w każdej chwili, a Amerykanie nie są w stanie tego powstrzymać. Rosję obezwładnić trudniej, ma się gdzie wycofać, a rakiety do niej będą dłużej leciały. Chiny są nastawione na obronę swego terytorium i starają się rozszerzyć swoje władztwo na Morzu Południowochińskim. Na morzach ciągle jeszcze panuje USA, a to oznacza kontrolę nad transportem ropy bliskowschodniej do odbiorców w Chinach i wszędzie indziej na świecie. Na razie Chiny biorą 50% potrzebnej ropy z Bliskiego Wschodu, a tylko 14% z Rosji, ale to się może zmienić.

Dzięki złożom łupkowym USA stały się nie tylko samowystarczalne energetycznie, ale i stały się eksporterem ropy i gazu. Rosja żyje z eksportu surowców energetycznych i może ten eksport przemieścić głównie do Chin, co zagraża Europie brakiem tych surowców.

---

<sup>1</sup> Pat Buchanan, *The Wanderer* 11.I.18

Gdy Korea Północna zademonstrowała swój potencjał raketowy i atomowy, prezydent Trump powiedział, że USA zareagują „ogniem i furią”. Na to Korea Południowa oświadczyła, że nie życzy sobie wojny USA z Koreą Północną, bo to ona będzie zbierać guzy, zaatakowana atomowo z północy. USA musiały zniżyć ton. Obie Koree się porozumiały, oczywiście za zgodą USA i Trump ostatecznie też się dogadał z Kimem w Singapurze.

Podobna sytuacja jest w Europie. Rosja w wojskach konwencjonalnych ma zdecydowaną przewagę nad NATO. Bazy USA w Polsce i na Litwie niewiele tu pomogą. Cała obrona Europy oparta jest na gwarancjach USA, że w razie ataku Rosji na Europę zachodnią, USA odpowiedzą atomowo (ogień i furia). Ale w takiej sytuacji to USA, obawiając się odwetu rosyjskiego z łodzi podwodnych, może nie użyć broni atomowej. Pozostaje amerykański odzew konwencjonalny, który może się okazać za słaby. Amerykanie lubią bombardować, ale niechętnie używają wojsk w terenie. Europa zaniedbała rozwój broni konwencjonalnej. USA krytykują Niemcy, że tak mało wydają na obronę (nas chwalą, ale my się w skali globalnej nie liczymy). Bez opieki USA, Rosja mogłaby konwencjonalnie bez problemów zająć kraje bałtyckie i Polskę, a nawet podejść aż do Atlantyku. Oczywiście my tego nie chcemy, ale także tego nie chcą Niemcy. W obliczu niepewności, czy USA pomogą atomowo, trzeba się z Rosją dogadać. Stąd rozmowy Niemców z Rosją w sprawie North Stream II wbrew życzeniom USA i naszym. Potrzebujemy nadal importu rosyjskiego gazu i ropy, my, Niemcy i cała Europa zachodnia. To jeszcze potrwa zanim USA dostarczą tyle surowców energetycznych Europie, by uniezależnić nas od Rosji. Gazociąg Baltic Pipe to dopiero projekt. Pozostaje nadzieja na atomową obronę Europy przez USA. Czy jednak rzeczywiście można liczyć na obronę ze strony USA?

Jak podsłuchano kiedyś Radosława Sikorskiego, te gwarancje USA dla Polski to bullshit<sup>2</sup>, czyli nic nie warte. Nie zaryzykują wojny atomowej, by nas bronić, ale czy będą bronić konwencjonalnie? Dostaliśmy od USA po nosie za zadzieranie z Izraelem (sprawa ustawy o IPN) – tego USA sobie nie życzą. Dali zakaz wstępu do Białego Domu dla polskich polityków. Ustawa 447 kongresu USA bije w nas niemiłosiernie (chodzi o wymuszenie odszkodowania za mienie żydowskie bez spadkobierców – co według naszego prawa należy się państwu polskiemu). Trump ją podpisał. Próba usunięcia pomnika katyńskiego w Jersey City, to inny element antypolskiej polityki. Zniesienia wiz nadal nie ma. Pamiętajmy, że jesteśmy tylko pionkiem na światowej szachownicy. Mimo wszystko sojusz z USA jest dla nas ważny.

Wygląda na to, że Europa (a więc i my) będziemy musieli się z Rosją dogadać (jak obie Koree), ale musimy to robić razem z USA (jak Koree). Nie ma co liczyć na solidarność europejską w razie rosyjskiego ataku (pamiętamy rok 1939). USA potrafi bronić swoich sojuszników nawet na drugim końcu świata. Ważne więc jest, byśmy byli sojusznikiem USA. Zadzieranie z USA służy naszej izolacji. Zadzieranie z Rosją też nam nie potrzebne.

Świat ciągle bazuje na ropie arabskiej, a jej rozprowadzanie po świecie zapewnia nam dominacja USA na morzach. Tyle tylko, że instalacje wydobywcze na Bliskim Wschodzie mogą być łatwo zbombardowane przez Rosję. Rosja takimi atakami grozi, co by skrzywdziło cały świat (to trochę jak groźby Korei Północnej wobec Południowej). Teraz popierani przez Iran szyicy Houti z Jemenu bombardują

---

<sup>2</sup> <http://time.com/2909289/poland-foreign-minister-worthless>

rakietowo instalacje naftowe w sunnickiej Arabii Saudyjskiej (mało skutecznie, bo Arabia Saudyjska ma amerykańską broń przeciwrakietową). Nie widać końca wojen na tym obszarze. Nie bardzo wiadomo po co one są kontynuowane. USA wyraźnie pragnie się z nich wycofać, ale nie potrafi. Raczej pozostanie na Bliskim Wschodzie, a wycofywać się będzie z Azji i Europy Środkowej.

Turcja jest już w sojuszu z Rosją i właściwie wycofała się z NATO. Na szczęście oddala się też perspektywa jej wejścia do Unii Europejskiej. Jest dyktatorska, islamska – z Europą nic ją nie łączy (potwierdza się naukę Konecznego). Turcja marzy o zapanowaniu nad krajami arabskimi, czyli nad produkowaną na tym obszarze ropą. Już teraz ropociągi z Bliskiego Wschodu do Europy muszą przechodzić przez Turcję. Marzy o odbudowaniu imperium osmańskiego. W tym celu zbliża się do Rosji i Iranu. Usilnie zwalcza perspektywę usamodzielnienia się Kurdów w Syrii i Iraku, bo sama ma duże obszary z ludnością kurdyjską i boi się, że oni przyłączą się do tych z Syrii i Iraku. W tej sprawie mają wspólny interes z Iranem, który też ma ludność kurdyjską. Nie widać końca walk między sunnitami i szyitami. USA chce koniecznie obalić Assada w Syrii – nie bardzo wiadomo dlaczego. Teraz USA wycofały się z porozumienia antynuklearnego z Iranem grożąc przywróceniem sankcji a może i wojną. Ciągłe słyszymy o zwycięstwach nad państwem islamskim, ale ono ciągle walczy i prześladowuje chrześcijan.

Co jakiś czas USA bombarduje Syrię (ponoć za używanie broni chemicznej), ale mimo groźnych pohukiwań są to ataki „higieniczne”, precyzyjnie w określone instalacje. Ostatnio Syria twierdziła, że zestrzeliła 13 rakiet amerykańskich, przy pomocy rosyjskiej broni przeciwrakietowej. Rosja twierdzi, że zestrzeliła 70% tych rakiet. USA twierdzą, że ani jednej z 105 wysłanych, że wszystkie dotarły do celu. Cele rzeczywiście były zniszczone, ale iloma rakietami nie wiemy. Wiedzą jednak w USA i w Rosji. Wygląda na to, że atak ten miał przetestować rosyjską broń przeciwrakietową. Z jakim skutkiem, nie wiemy, ale wygląda to na przymiarkę do większej wojny. Syria stała się poligonem dla mocarstw atomowych. Jedno jest pewne – zmasowany atak wielu rakiet jest nie do powstrzymania – jakieś dotrą do celu.

Oby ten wynik odstraszał obie strony od konfrontacji na skalę światową.

### **Upór nie tam gdzie trzeba**

Rząd PiS-u robi wrażenie upartego, ale nie tam, gdzie trzeba. Pcha do przodu reformy sądownictwa wbrew opinii całego środowiska prawniczego i mimo krytyki ze strony instancji międzynarodowych. Niby robi jakieś koncesje, ale półgębkiem i nikt na to się nie daje nabrać. Przez to skonfliktował nas z Unią Europejską. Stoimy pod zarzutem braku u nas praworządności – i słusznie. Sądownictwo nie może być partyjne!

Natomiast w sprawie wycinki w Puszczy Białowieskiej rząd miał rację i poparcie całego środowiska leśników polskich. Przyszły pogróżki z Trybunału Sprawiedliwości UE i rząd ustąpił. Są tam chore drzewa i wymagają wycięcia. To tak jakby nie wyrzucać zgniłego jabłka z koszyka, bo w imię ekologii, niech wszystkie zgniją. Trybunał Sprawiedliwości powołuje się na opinie ekologów, zielonych lewaków, którzy na leśnictwie się nie znają. Trzeba było się odwołać do opinii leśników, również zagranicznych i twardo stać przy swojej racji. Ustąpiono.

W sprawie aborcji PiS obiecywał zaostrenie przepisów. Już dwie inicjatywy społeczne w tej sprawie, z setkami tysięcy podpisów, przepadły w sejmowej zamrażarce. Rząd uląkł się czarnych parasolek, demonstracji sfrustrowanych feministek. Tu powinien być twardy i wykorzystać swoją większość parlamentarną, by sprawę przeprowadzić zgodnie z obietnicami i wolą katolickiego narodu. Niestety, już wielokrotnie posłowie PiS w Sejmie i na posiedzeniach komisji z uporem głosują, by nie zajmować się tymi propozycjami. W tej sprawie trzeba słuchać Kościoła, a nie feministek.

Rząd obiecywał zlikwidować procedurę zapłodnienia *in vitro*. Pozbawił tę praktykę odpłatności z NFZ, ale to rozwiązanie połowiczne. Dopuszczalność tej barbarzyńskiej praktyki pozostała.

Rząd z żelazną konsekwencją likwiduje pomniki upamiętniające poległych żołnierzy armii ZSRR, która wyzwalała nas od Niemców. Likwiduje nazwy ulic i placów odnoszące się do historii PRL. Społeczeństwo wyraźnie tych zmian nie chce. Sprawa winna być w gestii lokalnych władz i rad. Natomiast brak reakcji na wybryki ukraińskich banderowców w Polsce. Ich antypolskie pismo *Nasze Słowo*, wydawane w Polsce, jest dofinansowywane z budżetu państwa polskiego jak i wydający je Związek Ukraińców w Polsce. Wielu ukraińskich studentów studiuje w Polsce na koszt naszego państwa, gdy rodzimi studenci nie dostają stypendiów i często muszą za studia płacić. Polskie organizacje na Ukrainie żadnego wsparcia państwowego nie mają.

Z największym uporem PiS traktuje domysły o zamachu w Smoleńsku. Jest oczywiste, że był to wypadek komunikacyjny. Kiedyż wreszcie PiS zaakceptuje tę oczywistą prawdę? Pomnik ofiar smoleńskich i prezydenta Kaczyńskiego winien być tam, gdzie ustalą radni Warszawy, a nie tam gdzie chce PiS.

### **Reakcje na zamieszanie w Kościele**

Przemawiając do biskupów włoskich 21.V.18 papież Franciszek powiedział, że nie jest grzechem krytykować papieża<sup>3</sup>. Sadzę, że to nie tylko biskupów dotyczy.

7 kwietnia 2018 r. w Rzymie odbyła się konferencja zorganizowana przez „Przyjaciół kardynała Carlo Caffarra”. Śp. kardynał Caffarra był jednym z sygnatariuszy słynnych „dubia” skierowanych do papieża Franciszka. Tematem konferencji było „Kościele katolicki. Dokąd idziesz? Tylko ślepy zaprzeczy, że jest wielkie zamieszanie w Kościele”. Sam tytuł i podtytuł świadczą o kierunku omawianej konferencji. Na konferencji przemawiali kardynałowie Raymond Burke, Walter Brandmüller i Joseph Zen Zekiun (przesłał video) oraz profesorowie Valerio Gigliotti i Renzo Puccetti, a także dziennikarka Francesca Romana Poleggi. Jako owoc tej konferencji ogłoszono deklarację stwierdzającą, że interpretacje adhortacji *Amoris Laetitia* zezwalające na przyjmowanie Komunii św. przez rozwiedzionych żyjących w nowych związkach, są heretyckie. Podpis pod tą deklaracją złożył też bp Atanazy Schneider z Astany i filozof Marcello Pera, były przewodniczący Senatu Włoch.

W Wielki Czwartek Eugenion Scalfari, ateista, 94-letni przyjaciel papieża Franciszka poinformował, że papież powiedział mu w wywiadzie dla jego gazety *La Repubblica*, że piekła nie ma, a ci co żyli niegodnie po prostu znikają. Wywołało to wielkie oburzenie na całym świecie. Reakcja Watykanu była niewystarczająca.

---

<sup>3</sup> <http://www.catholicherald.co.uk/news/2018/05/22/pope-francis-it-is-not-a-sin-to-criticise-the-pope>

Podano, że papież wywiadu nie udzielał, tylko rozmawiał i że cytowana wypowiedź to nie słowa papieża. Zabrakło twardego oświadczenia, że piekło istnieje i że dusze ludzkie są nieśmiertelne<sup>4</sup>. Coraz trudniej tłumaczyć mętne, nieoficjalne wypowiedzi Ojca Świętego.

W lutym 2018 przemawiając do kleru papież Franciszek zarekomendował im książkę niemieckiego mnicha o. Anselma Grün pt. *Lebensmitte als geistliche Aufgabe* (Wiek średni jako duchowe wyzwanie). W wywiadzie udzielonym 30 marca w *Augsburger Allgemeine* Grün powiedział, że to tylko kwestia czasu, kiedy Kościół zaakceptuje kobiety jako kapłanki, biskupki, a nawet papieży. Zacząć trzeba od diakonis. Stwierdził też, że zna dobrych homoseksualnych księży<sup>5</sup>.

Kardynał Christoph Schönborn z Wiednia powiedział, że dopuszczenie kobiet do kapłaństwa i biskupstwa wymagałoby zgody soboru. Głos samego papieża, by tu nie wystarczył. W sierpniu 2016 papież Franciszek powołał 12 osobową komisję do przestudiowania sprawy ewentualnego wyświęcania diakonis<sup>6</sup>. Bliski współpracownik papieża Franciszka w temacie przygotowywanego synodu o problemach Amazonii, bp Erwin Kräutler z Brazylii, proponuje nie tylko wyświęcanie na księży żonatych, ale i kobiet. Sam papież zaleca książki bp. Fritza Lobingera (Niemca z Afryki Południowej), który zajmuje podobne stanowisko. Jednak prefekt Kongregacji Nauki Wiary abp Luis Ladaria twardo stoi na stanowisku, że temat wyświęcania kobiet jest nieomylnie zamknięty przez Jana Pawła II list apostolski z 1994 r. *Ordinatio sacerdotalis*<sup>7</sup>.

W 2017 ukazała się książka pt. *The Dictator Pope* (Papież dyktator) pod pseudonimem Marcantonio Colonna. Teraz zostało ujawnione, że autorem jest angielski historyk Henry J. A. Sire, kawaler maltański piszący o historii zakonu maltańskiego. W wywiadzie jakiego udzielił *LifeSite News*<sup>8</sup> poruszył temat krytykowania papieży, co już miało miejsce w historii i co uznaje on za zupełnie dopuszczalne, gdy pojawiają się kontrowersyjni papieże jak np. Urban VIII w siedemnastym wieku. Również św. Katarzyna ze Sieny (doktor Kościoła) krytykowała papieża Grzegorza XI w XIV wieku. Krytyka papieża to nie tylko prawo, ale i obowiązek, gdy są powody, i to wcale nie oznacza schizmy.

Grupa początkowo 15, ale obecnie już 250 księży z wielu krajów, w tym 12 Polaków (prałat Sylwester Markula, księża Krystian Dylewski, Maksym Kopiec, Andrzej Kościukiewicz, Włodzimierz Małota, Kamil Mróz, Jacek Polek, Marcin Rosa, Artur Szajko, Bartosz Wach, Paweł Zawadzki i Damian Ziemba) zwróciła się 22 kwietnia br. do swoich biskupów by twardo odrzucili „błędne podejście zakłada[jące], że ci, którzy popełniają obiektywnie złe uczynki, a uważają się za subiektywnie wolnych od winy, powinni zostać dopuszczeni do Komunii świętej”. Zło trzeba nazywać po imieniu, o nim nauczać i nie sugerować, że sumienie uniewinnia. Apelują, by w obliczu niejasnych sygnałów z Watykanu, nie zabrakło twardych głosów ze strony biskupów<sup>9</sup>. List jest otwarty dla dalszych podpisów przez księży.

Dokument przygotowawczy do synodu biskupów na temat młodzieży m.in. sugeruje, że na temat homoseksualizmu, kohabitacji, aborcji i rozumienia kapłaństwa,

<sup>4</sup> <https://rorate-caeli.blogspot.com/2018/04/de-mattei-pope-francis-and-eternal.html>

<sup>5</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/german-monk-praised-by-the-pope-someday-we-may-see-a-female-pontiff>

<sup>6</sup> [www.lifesitenews.com/news/cardinal-close-to-pope-francis-says-women-priests-and-bishops-possible](http://www.lifesitenews.com/news/cardinal-close-to-pope-francis-says-women-priests-and-bishops-possible)

<sup>7</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/close-collaborator-of-pope-francis-advocates-female-priests>

<sup>8</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/henry-sire-catholic-lay-people-have-a-right-and-duty-to-correct-the-papacy>

<sup>9</sup> <http://curapastoralis.org/>

wielu młodych w Kościele pragnie, by Kościół „zmienił swoje nauczanie, a przynajmniej udostępnił lepsze wyjaśnienia i formację w tych kwestiach”. Tymczasem grupa młodych, którzy uczestniczyli w przygotowywaniu dokumentu ubolewa, że pominięto ich prośby o większy dostęp do Mszy Trydenckiej, bardziej pobożne liturgie i większą obronę kościelnego nauczania w sprawie moralności seksualnej, aborcji i małżeństwa. Są zawiedzeni, że dokument jest słaby lub pomija te zagadnienia<sup>10</sup>.

Jak pisałem już w *Opoce w Kraju* nr. 95 reakcją na zmiany w Papieskiej Akademii Życia (PAV) było powołanie 28.X.2017 przez grupę świeckich, głównie byłych członków PAV z czasów Jana Pawła II z Josephem Seifertem na czele, John Paul II Academy for Human Life and the Family (JAHLF), która ma te same cele co Akademia Życia, powołana przez Jana Pawła II, czyli „obronę życia ludzkiego we wszystkich jego stadiach” oraz „badania nad małżeństwem i ludzką rodziną”. Akademia ta miała już okazję zafunkcjonować. W dniach 16-17.IX.2017 odbyła się w Rzymie konferencja PAV na temat eutanazji. Przemawiali przeciwnicy i zwolennicy tej opcji, wśród nich zwolennicy obowiązkowego wskazania gdzie można dokonać aborcji czy eutanazji, gdy lekarz z przyczyn ideowych sam nie chce tego wykonywać. Zareagowała na to JAHLF ogłaszając, że katolikowi nie tylko nie wolno zabijać, ale i absolutnie zabrania mu się wskazywania, gdzie można dokonać zabójstwa, niezależnie od tego czy pacjent sobie tego życzy, czy nie. Podkreśliła także, że nie można przesadzać z opieką paliatywną, podawaniem środków przeciwbólowych aż do utraty przytomności. Pacjent musi wiedzieć, że umiera. „Wymiar religijny musi odgrywać centralną rolę w całościowej opiece nad umierającym”<sup>11</sup>.

W dniu 28.IV.18 JAHLF wypowiedziała się w obronie praw Alfiego Evansa do opieki medycznej wzywając, by władze szpitalne i prawne Anglii pozwoliły na jego transfer do szpitala we Włoszech, gotowego go dalej leczyć, jak chciał papież<sup>12</sup>. Tymczasem w marcu abp Vincenzo Paglia, przewodniczący Papieskiej Akademii Życia stanął po stronie angielskiego szpitala, powiedział, że szpital próbował nie dopuścić do „nadgorliwego leczenia” Alfiego oraz, że konflikt szpitala z rodzicami wszedł w „ślepy zaułek”. Jak wiemy Alfie zmarł po kilku zastrzykach niewiadomo czego<sup>13</sup>.

Te wszystkie mętne sygnały z Watykanu mają też dobrą stronę – ujawniają kto jest kto. Ułatwi to przyszłe posprzątanie w Kościele.

Warto podkreślić, że są też cenne wypowiedzi papieża. Np przemawiając do konferencji „Nowe polityki i style życia w wieku cyfrowym” (26.V.18) powiedział, że w biznesie też obowiązuje etyka. Jest to postawa właściwa cywilizacji łacińskiej<sup>14</sup>.

---

<sup>10</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/catholic-youth-preparing-correction-of-controversial-pre-synodal-document>

<sup>11</sup> *The Wanderer* 8.II.2018

<sup>12</sup> <https://onepeterfive.com/members-of-new-life-and-family-academy-make-statement-in-alfie-case/>

<sup>13</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/vatican-academy-for-life-president-sides-with-judge-in-alfie-evans-case>

<sup>14</sup> <https://www.catholicnewsagency.com/news/pope-says-false-dichotomy-exists-between-religious-ethics-business-39177>

## 50-ta rocznica *Humanae vitae*

### Czego encyklika zakazuje?

Może warto przypomnieć czego konkretnie encyklika zakazywała. Najlepiej streszcza to O. Karol Meissner OSB w dokumencie przygotowanym dla abp. Karola Wojtyły i jego wprowadzenia do encykliki <sup>15</sup>. Ojciec Meissner cytuje odpowiednie zdania z encykliki i tłumaczy co one oznaczają:

1) HV odrzuca „*bezpośrednie naruszanie rozpoczętego już procesu życia, a zwłaszcza bezpośrednie naruszanie ciąży, choćby dokonywane ze względów leczniczych*” (HV § 14), czyli aborcji, ale także środków poronnych czy utrudniających zagnieżdżenie płodu w macicy, takich jak wkładki domaciczne.

2) HV odrzuca „*bezpośrednie obezpłodnienie, czy to stałe, czy czasowe, zarówno mężczyzn jak i kobiety*” (HV § 14), czyli sterylizację w celu uniemożliwienia zapłodnienia (nie chodzi o usuwanie jakiegoś narządu ze względu na rozwijający się stan chorobowy).

3) HV odrzuca „*wszelkie działania, które – bądź to w przewidywaniu zbliżenia małżeńskiego, bądź to podczas jego spełniania, czy w rozwoju jego naturalnych skutków – miałyby za cel uniemożliwienie poczęcia lub stanowiło środek prowadzący do tego celu*” (HV § 14), czyli przerywania stosunku (onanizm), płukania pochwy, stosowania prezerwatyw czy kapturka naszyjkowego, stosowania chemicznych środków plemnikobójczych (globulek, kremów, galaretek), czy też stosowania środków hormonalnych przeciw-owulacyjnych.

Stosunek płciowy ma zadania prokreacyjne i jednoczące małżonków – nie wolno tych funkcji rozdzielać.

### Na co encyklika pozwala?

Sama natura powoduje, że czasami prokreacja nie jest możliwa. Stosunek ma być zawsze otwarty na poczęcie. Encyklika nie zabrania stosunków małżeńskich u ludzi bezpłodnych, czy w okresach niepłodnych, to znaczy już po menopauzie żony, czy też w tych okresach cyklu miesięczkowego, gdy kobieta jest niepłodna. Wstrzemięźliwość płciowa jest obowiązkowa dla kawalerów, panien, wdowców, wdów i duchowieństwa, a współżycie nigdy nie jest obowiązkowe. Można nie współżyć w dniach kobiecej płodności, względnie właśnie wtedy współżyć, by uzyskać poczęcie. W tym celu warto zapoznać się z metodami ustalania faz fizjologicznej płodności i niepłodności małżonki, by uzyskać upragnione dziecko lub by z ważnych powodów uniknąć zapłodnienia. Podkreślam tu sformułowanie „ważnych powodów”. Nie może być tak, że śledzenie faz płodnych służy jako „katolicka antykoncepcja”. Dzieci trzeba mieć, ale mogą być powody by ich liczbę ograniczyć, by ze względów zdrowotnych pokierować czasem poczęcia lub nawet wyrzec go się zupełnie (np. z powodu noszenia chorób dziedzicznych). HV nawet dopuszcza ograniczanie poczęcia z przyczyn demograficznych. Oczywiście, gdyby w wyniku takich kontrolowanych zbliżeń do zapłodnienia doszło (niedokładne ustalenie okresu bezpłodności) to trzeba tak poczęte dziecko przyjąć.

„Nie jest zatem moralnym nieładem podjęcie stosunku niepłodnego. Moralnym nieładem jest uczynienie stosunku niepłodnym” konkluduje o. Meissner. Unikanie

---

<sup>15</sup> Memoriał Krakowski oraz Wprowadzenie do encykliki *Humanae vitae*”, wyd. Bonami, Poznań 2012

począć metodą naturalną **może być** grzeszne w intencji. Stosowanie antykoncepcji, to akt **zawsze** grzeszny, nawet, gdy intencja jest godna.

### **Konsekwencje antykoncepcji**

Encyklika ostrzega, że stosowanie antykoncepcji rodzi niekorzystne konsekwencje. Dziś wiemy jak wielka to prawda.

Na konferencji poświęconej 50-leciu ogłoszenia encykliki Pawła VI, *Humanae vitae*, w Waszyngtonie 9.IV.2018 r. Maria Eberstadt wyliczała konsekwencje masowego stosowania antykoncepcji. Zgodnie z przepowiednią Pawła VI, konsekwencje te są negatywne. Mamy wzrost, a nie redukcję, jak przewidywano, aborcji i ciąż pozamałżeńskich. Mamy wzrost nieodpowiedzialności mężczyzn za swoje czyny, czyli wzrost egoizmu mężczyzn i dzieci bez ojców. Wzrost niewierności małżeńskiej i rozwodów. Mniej małżeństw. Mniej szczęścia rodzinnego. Mamy problemy z niedostatkiem ludności, a nie z przeludnieniem. Istnieje praktyka brutalnego ograniczania dzietności – przymusowe aborcje i sterylizacje (Chiny, Indie). Mamy wzrost samotności, zarówno samotnych matek, jak i starców bez rodzinnej opieki – i to w bogatych społeczeństwach (w Japonii powstał nowy zawód, firmy sprzątające mieszkania, gdzie samotny zmarł). Antykoncepcja towarzyszy rewolucji seksualnej, rozwiązłości płciowej, „małżeństwom” homoseksualnym, które trudno negocjować przy akceptacji antykoncepcji – przyznają to nawet duchowni protestancy, znienawidzona encyklika miała rację!<sup>16</sup>

Wiadomo też od dawna, że pigułka antykoncepcyjna zabija na cztery sposoby: 1) powoduje zakrzepy, które są przyczyną ataków serca i zatorów płucnych, 2) zwiększa podatność na śmiertelne infekcje, HIV i HPV, 3) zwiększa zapadalność na raka piersi, szyjki macicy i wątroby oraz 4) zwiększa prawdopodobieństwo prób zabójstwa przez partnera<sup>17</sup>. Dodajmy, że nowe duńskie badania wykazały<sup>18</sup>, iż zwiększa też częstotliwość samobójstw (o 200%) i prób samobójczych (o 97%) u kobiet (przebadano prawie pół miliona), które stosowały hormonalną antykoncepcję przez średnio 8,3 lata. Podobne wyniki uzyskano w badaniach amerykańskich<sup>19</sup>.

### **Propozycje liberalizujące**

Przeciwnicy HV zawsze stali na stanowisku, że antykoncepcja to błogosławieństwo dla małżeństw, gdyż umożliwia „seks wolny od konsekwencji”.

Zaraz po ogłoszeniu encykliki, we wrześniu 1968 r. episkopat kanadyjski wydał oświadczenie (z Winnipeg) traktujące encyklikę jako nauczanie, które może być omyłne i sugerujące, że decyduje własne sumienie, czy jesteśmy uprawnieni do stosowania antykoncepcji. W 1998 próbowano uchylić deklarację z Winnipeg, ale została ona w tajnym głosowaniu podtrzymana. Wiele episkopatów wydało podobne oświadczenia, ale to z Winnipeg było najgłośniejsze.

---

<sup>16</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/how-history-proved-the-church-was-right-to-condemn-contraception-50-years-ago>

<sup>17</sup> <https://www.bcpinstitute.org/brochure---the-pill-kills.html>

<sup>18</sup> Charlotte Wessel Skovlund, Lina Steinrud Mørch, Lars Vedel Kessing, Theis Lange, Øjvind Lidegaard, Association of Hormonal Contraception With Suicide Attempts and Suicides. *American Journal of Psychiatry*, kwiecień 2018, t. 175, Nr. 4, str. 336 – 342)

<sup>19</sup> Dima Mazen Qato, Katharine Ozenberger, Mark Olfson, Prevalence of Prescription Medications With Depression as a Potential Adverse Effect Among Adults in the United States. *Journal of the American Medical Association*, 2018, 319(22): 2289-2298

Teraz w Watykanie została powołana komisja do przeanalizowania decyzji zawartych w *Humanae vitae*. Czyżby próba liberalizacji przepisów?

Watykańska *Caritas Internationalis* zasiada jako organizacja członkowska w kierownictwie grupy *Sphere Project*. Grupa ta łączy różne organizacje humanitarne działające głównie w Azji. Zajmuje się promocją książki o antykoncepcji, m.in. zalecając ją zgwałconym<sup>20</sup>.

Dobrze, że są też głosy przeciwne. Niedawno (13.V.2018) episkopat Kazachstanu wydał mocne poparcie dla tej encykliki. Podpisali go biskupi Jose Luis Mumbiela Sierra z Ałmaty, Tomasz Peta i Atanazy Schneider z Astany, Adelio Dell'Oro z Karagandy, Dariusz Buras administrator Atyrau oraz greko-katolicki mitrad na Azję Centralną Wasyl Hovera. W dniu 14 czerwca br. grupa blisko 500 brytyjskich księży wydała oświadczenie w pełni popierające encyklikę *Humanae vitae*. Dalej zbierają podpisy. Są wśród nich nazwiska polskie.

W USA latem 2019 odbędzie się Jamboree skautowe dla młodzieży męskiej i żeńskiej w wieku lat 14-17. Spodziewane jest 50 000 uczestników z 160 krajów. Planuje się darmowe rozdawanie prezerwatyw dla wszystkich. Większość katolickich diecezji w USA zerwało kontakty z oficjalnym ruchem skautowym<sup>21</sup>.

### **Comstock laws**

Może warto przypomnieć, że w USA było coś takiego jak Comstock laws, czyli prawa zaproponowane przez Antoniego Comstocka i wprowadzone w życie przez kongres w roku 1873. Był to przepis zabraniający używanie poczty do przesyłania tekstów obscenicznym, środków antykoncepcyjnych, powodujących aborcje, zabawek seksualnych, prywatnych listów z treścią erotyczną i jakichkolwiek informacji dotyczących w/w spraw. Mówi się o „prawach” w liczbie mnogiej, bo dotyczy to też późniejszych decyzji stanowych w tej sprawie, a także rozszerzeń na przesyłki kurierskie i na import powyższych materiałów. Jako kary przewidywano 5 lat ciężkiej pracy.

Jakież to były inne czasy!! Oby powróciły.

### **Nienaturalność homoseksualizmu**

Wielokrotnie się słyszy, że skłonność homoseksualna jest cechą wrodzoną, naturalną. Jest to stanowisko lobby homoseksualnego, które pragnie przekonać wszystkich, by traktowali homoseksualizm jako zjawisko naturalne. W tym kontekście pojawiają się dwa argumenty: 1) zwierzęta też mają homoseksualne zachowania, i 2) skłonność homoseksualna ma swoją przyczynę w genach. Trafiłem na artykuł Emanuela Nowaka, który przekonująco rozprawia się z tymi tezami<sup>22</sup>.

Otóż okazuje się, że zwierzęta w środowisku naturalnym homoseksualizmu nie uprawiają. Zdarza się to w klatkach, gdy nie ma samicy. Zwykle jest to forma okazania dominacji w stadzie wobec słabszych jednostek. W ogóle jest to zjawisko rzadkie. Nie mamy powodu naśladować zwierząt, tak jak nie mamy powodu naśladować modliszki, która po stosunku zjada swego samca.

<sup>20</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/?tab=wm#category/promotions/162532cf2a92fc94>

<sup>21</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/boy-scouts-to-dole-out-condoms-to-all-participants-at-upcoming-global-gathe>

<sup>22</sup> <https://medium.com/@Taanak/réformés-sappelle-désormais-déformés-d15c055be102>

Ponadto, przypisywanie człowiekowi zwierzęcych skłonności, wywodzi się z teorii ewolucji, o pochodzeniu człowieka od małpy, bez uwzględnienia nadanej człowiekowi przez Boga duszy i możliwości panowania nad instynktami.

Odnosnie genetycznego pochodzenia homoseksualizmu, rzecz się bierze z pracy Hamera i in., którzy w 1993 r. opublikowali w *Science* tezę, że istnieje „statystycznie istotna korelacja” między skłonnością homoseksualną, a występowaniem genu Xq28, na długim ramieniu chromosomu X<sup>23</sup>.

Tezy tej nie potwierdziły dalsze badania, np. praca Rice i in. z 1999 r.<sup>24</sup> Dalsze prace, również z udziałem Hamera, kwestionują jego pierwotne wyniki<sup>25</sup>. „Nie ujawniono żadnego związku między homoseksualizmem, a genem wymienionym przez Hamera” pisze w swej książce Whitehead<sup>26</sup>.

Ten ostatni autor zwraca też uwagę na badania nad identycznymi bliźniakami. Zgodność homoseksualnej orientacji seksualnej między nimi jest na poziomie 11-14% podczas gdy winna być na poziomie 100%, gdyby to była cecha dziedziczna.

To wszystko wskazuje na to, iż skłonność homoseksualna jest cechą nabytą, z której można wyjść. Według autorów książeczki *Homoseksualizm i nadzieja*<sup>27</sup> z Katolickiego Stowarzyszenia Medycznego USA, homoseksualizm bierze się z molestowania seksualnego we wczesnej młodości. Chłopcy wspominają to jako przeżycie przyjemne, często wstydzą się tego, ale idą w naśladownictwo. Dziewczyny odwrotnie, wspominają nieprzyjemnie i z tego powodu nienawidzą mężczyzn, popadając w praktyki lesbijskie. Przy odpowiedniej pomocy psychologicznej i duchowej można z tych skłonności zrezygnować.

W związku z tym niepokojąca jest rzekoma wypowiedź papieża Franciszka do Juana Carlosa Cruza (przynajmniej tak on twierdzi, a Watykan nie zaprzeczył), że „Bóg uczynił ciebie gejem”. Podobnie nie wolno mówić, że Bóg uczynił kogoś rozwodnikiem, uzależnionym, czy kleptomanem. To pojęcia z innej kategorii niż płeć, rasa, wzrost, czy zdrowie – dary, czy dopusty Boże. Cruz, to jedna z molestowanych w dzieciństwie ofiar duchowieństwa w Chile, z którymi spotkał się papież<sup>28</sup>. Warto jednak podkreślić, że papież Franciszek zabrania przyjmowania gejów do seminarium lub wyświęcania ich na księży<sup>29</sup>.

Dla mnie jako genetyka jest sprawą oczywistą, że gdyby skłonność homoseksualna była dziedziczną, to byłaby to cecha w pierwszej kolejności wyeliminowana przez naturalną selekcję, jako niesprzyjająca rozrodczości.

###

Ostatnio parlament Kalifornii przegłosował ustawę zakazującą „leczenia” homoseksualizmu, wydawania książek, czy reklamy proponującej wyjście z niego i wszelkich działań w tym kierunku, bo homoseksualizm to nie defekt<sup>30</sup>. Jest to

<sup>23</sup> Dean Hamer, Stella Hu, Victoria Magsuson, Nan Hu, Angela Pattatucci, «A linkage between DNA markers on the X-chromosome and male sexual orientation», *Science* 261(5119), 1993, pp. 321–327.

<sup>24</sup> George Rice, Carol Anderson, Neil Risch, George Ebers, «Male homosexuality: absence of linkage to microsatellite markers at Xq28», *Science* 284(5414), 1999, pp. 665–667

<sup>25</sup> Brian Mustanski, Michael Dupree, Caroline Nievergelt, Sven Bocklandt, Nicholas Schork, Dean Hamer, «A genome-wide scan of male sexual orientation», *Human Genetics* 116(4), 2005, pp. 272–278

<sup>26</sup> Neil et Briar Whitehead, *My Genes Made Me Do It! Homosexuality and the Scientific Evidence* (Whitehead Associates, 2013, 3e éd. rév.), p. 171

<sup>27</sup> Wyd. Światło-Życie, 2004

<sup>28</sup> <https://dorzeczy.pl/swiat/65083/Papiez-Franciszek-Bog-stworzyl-cie-gejem-i-takiego-cie-kocha.html>

<sup>29</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/pope-francis-tells-italian-bishops-to-not-let-gays-enter-the-seminary>

<sup>30</sup> [http://leginfo.legislature.ca.gov/faces/billTextClient.xhtml?bill\\_id=201720180AB2943](http://leginfo.legislature.ca.gov/faces/billTextClient.xhtml?bill_id=201720180AB2943)

niezgodne z prawem wolności słowa. Pewno sąd najwyższy USA uchyli tę decyzję. Są protesty osób, które wyszły z homoseksualizmu.

###

Pojawił się termin „homofobia”, który jest stawiany na równi z takimi pojęciami jak rasizm, antysemityzm, czy ksenofobia. Chodzi o uznanie za niemoralne, czy wręcz chore, wszelkie wystąpienia krytykujące zachowania homoseksualne (jak mój powyższy artykuł – to „mowa nienawiści”). Ostatnio kardynał Gerhard Müller, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary wypowiedział się na temat „homofobii”. Uznał, że takie zjawisko nie istnieje – jest tylko wymysłem totalitaryzmu narzucanego przez lobby homoseksualne, mającym na celu zastraszenie krytyków tego lobby. Jest to swego rodzaju psychoterroryzm<sup>31</sup>. Jan Paweł II został nazwany homofobem, gdy 9.VII.2000 r. zareagował na paradę gejowską w Rzymie uwagą, iż „czyny homoseksualne są sprzeczne z prawem naturalnym”, a parada ta jest afrontem dla Roku Jubileuszowego i zaprzeczeniem wartości chrześcijańskich. Dr Gerard van den Aardweg holenderski psycholog i psychoanalityk zajmujący się homoseksualizmem twierdzi, że powstała wręcz „homotyrania”. „Jeżeli stosunki seksualne obejmujące obrzydliwy kontakt genitalny między dwoma mężczyznami czy dwiema kobietami są oficjalnie celebrowane ... i nadaje im się status ‘małżeństwa’, wówczas przez porównanie każdy stosunek heteroseksualny z antykoncepcją staje się normalnym”. Stąd poparcie homolobby dla antykoncepcji i sprzeciw wobec *Humanae vitae*. Van den Aardweg ubolewa, że dokumenty kościelne (w tym KKK §2358 przed Corrigendą) zawierają akceptację homoseksualizmu jako cechy wrodzonej<sup>32</sup>.

###

Jak podało Radio Watykańskie 4 lutego 2018 r., w KKK § 2358 może być wprowadzona zmiana zapisu o homoseksualizmie. Jest tam mowa o nim jako o skłonności „obiektywnie nieuporządkowanej”. Ten zapis został wprowadzony do KKK w ramach Corrigendy ogłoszonej przez Kongregację Doktryny Wiary 25.IV.1998 r. Przedtem w tym miejscu był zapis: „Osoby takie nie wybierają swej kondycji homoseksualnej” co znaleźć możemy w polskim wydaniu KKK przez Pallottinum z 1994 r. Teraz ponoć ma być przywrócony ten pierwotny tekst<sup>33</sup>. Gdyby to nastąpiło, byłoby to ustępstwem wobec środowisk homoseksualnych, które twierdzą, że jest to skłonność wrodzona.

###

Z okazji „Międzynarodowego dnia przeciwko homofobii” 17 maja, ambasada brytyjska w Mińsku wywiesiła na swym budynku flagę tęczęwą. Białoruskie ministerstwo spraw wewnętrznych oprotestowało ten wyczyn twierdząc, że „fundamentem kraju jest tradycyjna rodzina i małżeństwo”, a tezy środowiska LGBT to fałszywka<sup>34</sup>.

###

---

<sup>31</sup> <https://costanzamiriano.com/2018/05/17/lomofobia-e-uno-strumento-del-dominio-totalitario-sulla-mente-degli-altri-intervista-esclusiva-al-cardinal-muller>

<sup>32</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/world-renowned-expert-homo-tyranny-is-upon-us-in-the-catholic-church>

<sup>33</sup> <http://www.medias-presse.info/leglise-change-sa-doctrine-sur-lhomosexualite/87506/>

<sup>34</sup> <https://www.telegraph.co.uk/news/2018/05/22/belarus-calls-lgbt-relationships-fake-row-uk-embassy-rainbow/>

Znaleźli się niemieccy księża, którzy błogosławią związki homoseksualne. Bp Schneider z Astany określił takich księży jako większych grzeszników niż pary uprawiające sodomię, które błogosławią<sup>35</sup>.

###

W polskim Sejmie organizacje MamPrawoWiedziec.pl, Onet.pl i Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza, zapytały posłów w sprawie związków homoseksualnych<sup>36</sup>. Odpowiedź uzyskano od 51 posłów, w tym 8 było za uznaniem małżeństw homoseksualnych, a 28 za uznaniem związków partnerskich z podobnymi uprawnieniami co małżeństwa. Uznano, że większość pragnie uznania związków partnerskich, ale to niewiarygodny sondaż – warto pamiętać, że 409 posłów nie odpowiedziało na ankietę. Zapewne dominują wśród nich przeciwnicy zmian w tej sprawie w polskim prawie. Samo zorganizowanie tej ankiety świadczy o tym, iż lobby homoseksualne ostro agituje na rzecz wprowadzenia w Polsce zmian. W naszej konstytucji jest zapis, że małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety (art. 18).

Niestety Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał 5 czerwca 2018 r. wyrok (sprawa Coman) wymagający, by Rumunia i inne kraje UE, które nie uznają „małżeństw” homoseksualnych traktowały jako małżonków osoby, które taki „ślub” wzięły w kraju, gdzie jest to dopuszczalne. To następne zwycięstwo lobby homoseksualnego.

###

Stephen M. Karson omawia<sup>37</sup> cztery studia naukowe nad rozwojem wychowanków par homoseksualnych, głównie lesbijskich. Wynika z nich, że ci wychowankowie mają dwukrotnie częściej niezdolności rozwojowe i muszą być leczeni z problemów emocjonalnych, trzykrotnie częściej leczą się psychiatrycznie, są dziesięciokrotnie częściej poddawani molestowaniu seksualnemu i czterokrotnie częściej poddawani niechcianym stosunkom seksualnym. Jako dorośli częściej kohabitują, częściej palą papierosy i marihuanę, częściej mają choroby weneryczne, słabe wyniki w nauczaniu i częściej problemy z prawem.

## NOTATKI

### **Przekupstwo naukowe**

W świecie nauki pracownicy oceniani są poprzez liczbę opublikowanych prac w czasopismach naukowych indeksowanych w SCI (Science Citation Index – najbardziej renomowane czasopisma ze wszystkich dziedzin) oraz poprzez liczbę cytowań w czasopismach tej listy. Ostatnio mój syn Marian, pracownik naukowy Instytutu Dendrologii PAN, otrzymał z Chin następującą propozycję. Jeżeli się zgodzi cytować wskazane przez nadawcę prace w swoich publikacjach, to dostanie \$50,- za każde takie cytowanie w czasopismach listy SCI. Tę propozycję przesyła firma (KingWen Science Company – poczta mailowa: wenqingyang111@163.com), która zajmuje się odpłatną promocją prac naukowych. List podpisał niejaki Zhang. Okazuje

<sup>35</sup> <https://onepeterfive.com/interview-bishop-schneider-addresses-a-new-syllabus-of-errors-for-the-modern-church/>

<sup>36</sup> <http://serwis.mamprawowiedziec.pl/2018/06/jakie-prawa-dla-zwiazkow-osbo-tej-samej-plci.html>

<sup>37</sup> *The Wanderer* 17.V.20018

się, że i cytowania można sobie kupić. Ten wskaźnik wartości naukowca jest w cenie, ale przez takie oszukańcze oferty straci na znaczeniu.

###

## **Islamofobia**

Pojawił się nowy termin – „islamofobia”, stawiany na równi z ksenofobią, rasizmem i antysemityzmem. Przestaje być elegancko krytykować islam. To jest uznawane za „mowę nienawiści”. Mamy obowiązek być życzliwymi wobec wszystkich, również wobec muzułmanów, ale to wcale nie oznacza, że mamy akceptować, czy przestać krytykować islam. Jest to religia i ideologia, które na krytykę zasługują. Papież Franciszek powiedział: „prawdziwy islam i poprawna interpretacja Koranu sprzeciwiają się wszelkiej przemocy” (*Evangelii Gaudium* 253), a także powiedział: „Jeżeli mówię o islamskiej przemocy, to powiedzieć też muszę o katolickiej przemocy”. Papież nie ma racji. Islam jest z założenia religią wzywającą do nawracania siłą, do karania apostatów i krytyków Mahometa śmiercią, obiecuje nagrodę w niebie za gwałt na gjaurach. Religia katolicka jest religią pokoju. Nie wolno stawiać równości między tymi religiami. Można namawiać muzułmanów do pokojowych zachowań, ale nie można nie zauważać, że islam uważa przemoc za element religijnej tożsamości.

Mówi się, że krytykowanie islamu tylko ich prowokuje do bandziorskich zachowań. Czy krytykowanie katolików prowokuje ich do bandytyzmu? Jednak są jakieś różnice między nami! My chcemy, by państwo było oddzielone od Kościoła i gwarantowało wolność religijną, oni widzą państwo jako podległe islamowi. U nich tylko mężczyźni uczestniczą w publicznych modłach, u nas mężczyźni i kobiety modlą się razem. My prawo budujemy na etyce, a oni etykę wywodzą z prawa (szariatu). Winniśmy uczyć mieszkających wśród nas muzułmanów naszego sposobu myślenia i życia, a to wymaga krytyki ich religii.

Nowy, młody kanclerz Austrii, Sebastian Kurtz zapowiedział zamknięcie 7 meczetów w kraju z powodu łamania przepisów, ponieważ nie mogą one funkcjonować w oparciu o fundusze pochodzące z zagranicy.

Na Florydzie 17-latek Corey Johnson, nawrócony na islam, zamordował nożem 13-latkę i próbował zabić dwie inne osoby, bo się zachowywali w sposób nieprzyjazny islamowi. Tak zrozumiał swoją nową religię czytając Koran i oglądając filmy z egzekucji dokonywanych przez ISIS. Islam to nie jest religia pokoju!<sup>38</sup>

###

## **Islam w Niemczech**

Kanclerz Merkel stwierdziła, że „islam przynależy do Niemiec”. Natomiast jej minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer, od dawna krytykujący politykę otwartych granic, powiedział pismu *Bild*, że co innego jest prawdziwe: „Nie. Islam nie należy do Niemiec. Niemcy są ukształtowane przez chrześcijaństwo”.

Dalej powiedział: „Muzułmanie, którzy żyją wśród nas przynależą Niemcom ... Co nie oznacza, że powinniśmy, z fałszywej wrażliwości wobec obcych, rezygnować z naszych tradycji i obyczajów. Muzułmanie muszą żyć z nami, nie obok nas ani przeciw nam”. W odpowiedzi Merkel wnet zdystansowała się od tych uwag: „Cztery

---

<sup>38</sup> <https://edition.cnn.com/2018/03/14/us/florida-teen-fatal-stabbing-muslim/index.html>

miliony muzułmanów żyje w Niemczech i praktykują tutaj swoją religię i ci muzułmanie też należą do Niemiec jak i ich religia, islam, także przynależy do Niemiec.”<sup>39</sup> Podobnie Marcus Soder, premier Bawarii, powiedział: “Krucyfiksy przynależą w klasie, a szarszafy nie”. W Bawarii wprowadzono nakaz, by przy wejściach do budynków państwowych (z wyjątkiem federalnych) były krzyże<sup>40</sup>.

Mamy tu obraz różnic cywilizacyjnych. Horst Seehofer i Marcus Soder są z CSU, bawarskiej chadecji. Bawaria to kraj cywilizacji łacińskiej. Merkel pochodzi z NRD, dawnych Prus, kraju cywilizacji bizantyńskiej.

###

### **Podział w episkopacie Niemiec**

Jak pisałem w ostatniej *OwK* (nr. 96), biskupi niemieccy zezwolili, aby protestancy małżonkowie katolików mogli przystępować do Komunii Św., co oprotestował kard. Sarah, prefekt Kongregacji Kultu Bożego. Teraz grupa biskupów niemieckich wysłała list do Kongregacji Nauki Wiary i do Papieskiej Rady do Promocji Jedności Chrześcijańskiej, odcinający się od tej decyzji episkopatu. Są to kardynał Rainer Woelki z Kolonii, abp Ludwig Schick (Bamberg), bp Konrad Zdarsa (Augsburg), bp Gregor Maria Hanke (Eichstätt), bp Wolfgang Ipolt (Görlitz), bp Rudolf Voderholzer (Regensburg) i bp Stefan Oster (Passau). Kardynał Marx, przewodniczący episkopatu Niemiec, skrytykował autorów listu<sup>41</sup>.

Biskupów Zdarsa, Hanke, Inpolt, Voderholzer i Oster wspominałem już w *OwK* nr. 95 jako tych młodych biskupów, którzy poparli stanowisko,  *iż praktykowanie życia płciowego ma uprawnione miejsce tylko w małżeństwie kobiety z mężczyzną, gdy oboje otwarci są na prokreację i oboje dokonali zobowiązania wierności do śmierci*, co było reakcją na liberalizujące poglądy ZdK (Centralnego Komitetu Niemieckich Katolików).

Obecnie bp Oster wyjaśnił, że projekt niemieckiego episkopatu pozwala na Komunię św. dla protestanckich małżonków, ale zabrania komunii katolików w zborach protestanckich ponieważ „mają inne rozumienie Komunii”. Oster pyta: czy to oznacza, że protestanci są w stanie pojąć oba rozumienia, a katolicy nie? Podkreśla też związek Komunii św. ze spowiedzią, której u protestantów nie ma.

Ponadto decyzję episkopatu w sprawie protestanckich małżonków skrytykowali dwaj niemieccy kardynałowie, były prefekt Kongregacji Doktryny Wiary Gerhard Müller i Walter Brandmüller.

Wgląda na to, że tradycjonalistyczna opozycja w Kościele niemieckim rośnie w siłę. Okazała się skuteczną. Jak podała austriacka katolicka agencja informacyjna<sup>42</sup>, Kongregacja Doktryny Wiary, z aprobatą papieża Franciszka przyznała rację protestującym. Komunii św. nie wolno udzielać protestantom. Kardynał Marx neguje tę informację, ale potwierdza ją Edward Pentin z National Catholic Register dodając, że papież Franciszek nie chciał, by ona stała się publiczną, czyli woli mętłą sytuację. Co gorzej, 3 maja 2018 papież Franciszek wezwał episkopat niemiecki, by w tej

---

<sup>39</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/no-angela-merkel-islam-does-not-belong-to-germany-but-christianity-does>

<sup>40</sup> <http://www.catholicherald.co.uk/news/2018/04/25/bavaria-to-display-crosses-in-all-government-buildings/>

<sup>41</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/german-bishops-begin-civil-war-over-intercommunion-for-protestant-spouses?utm>

<sup>42</sup> <http://www.kath.net/news/63484>

sprawie wypracował o ile się da, jednogłośnie stanowisko<sup>43</sup>. Pierwotnie 2/3 episkopatu poparło dawanie Komunii św. protestantom. Jak w tej sytuacji osiągnąć jednogłośnie nie wyobrażam sobie. Ponadto, jeżeli dotychczasowa większość przekona dysydentów, to będą inne przepisy w Niemczech, a inne w reszcie świata. Na tę nieprawidłowość zwrócił uwagę prymas Holandii kardynał Willem Eijk, który wezwał Stolicę Apostolską, by się wypowiedziała jasno w tej sprawie<sup>44</sup>. Podobne zdanie wypowiedzieli abp Terrence Prendergast z Ottawy, abp Charles Chaput z Filadelfii i kardynał Francis Arinze z Nigerii. Ten ostatni powiedział, że jeżeli ktoś chce Komunii, to niech stanie się katolikiem. Natomiast abp Stefan Hesse z Hamburga ocenił, że papież dał „wyraźny *Richtungswink* [mruknięcie w określonym kierunku]” na rzecz interkomunii z protestantami, zaś kardynał Walter Kasper cieszy się, że skoro papież zostawił sprawę do decyzji episkopatu Niemiec, to znaczy, że zmienia kościół hierarchiczny w synodalny. Otóż okazało się, że to jednak nie tak. Watykan nadal nie pozwala episkopatowi decydować o interkomunii. Abp Luis Ladaria S.J., prefekt Kongregacji Nauki Wiary z poparciem papieża twardo odrzucił 25.V.18 propozycję niemieckiego episkopatu<sup>45</sup>. Sprawa się trochę mętnie ciągnęła, ale przynajmniej wiemy już kto jest kto w episkopacie Niemiec. Jednak to nie koniec sprawy. Na konferencji prasowej w samolocie 21 czerwca br., gdy papież wracał z Genewy spytano go o tę sprawę. Powiedział, że to nie sprawa do rozstrzygnięcia przez episkopat, ale przez pojedynczych biskupów. Czyli nadal pozostała mętna<sup>46</sup>.

Ostatnio przewodniczący episkopatu Niemiec kardynał Reinhard Marx zasugerował, że duszpasterze mogliby pobłogosławić związki homoseksualne w indywidualnych sytuacjach. Bp Franz-Josef Bode, wiceprzewodniczący konferencji episkopatu Niemiec, zaproponował, by podjąć dyskusję na temat błogosławienia związków homoseksualnych przez duchowieństwo katolickie<sup>47</sup>.

Kardynał Marx zaprotestował przeciwko wieszaniu krzyży w bawarskich urzędach państwowych, uważając to za eksploatację religii do celów politycznych<sup>48</sup>. Za to został skrytykowany przez bp Rudolfa Voderholzera z Regensburga i przez nuncjusza w Austrii, abpa Petera S. Zurbriggena<sup>49</sup>.

Kardynał Marx wypowiada się pozytywnie o pisarstwie Karola Marksa, szczególnie o Manifeście Komunistycznym, bez którego, w ocenie kardynała, nie byłoby nauki społecznej Kościoła<sup>50</sup>.

W związku z brakiem powołań w Niemczech (i w Szwajcarii) papież Franciszek zasugerował, że trzeba przemyśleć temat wyświęcania żonatych, czy też dobrowolnego celibatu<sup>51</sup>. Natomiast wyraża zaniepokojenie wzrostem powołań w tradycjonalistycznych instytucjach. Uważa, że wychowują one „rygorystycznych” duchownych<sup>52</sup>.

---

<sup>43</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/pope-francis-asks-german-bishops-to-find-unanimous-result-on-question-of-in>

<sup>44</sup> <https://ekai.pl/spor-o-interkomunie-kardynal-oburzony-decyzja-niemieckich-biskupow>

<sup>45</sup> <http://www.niedziela.pl/arttykul/35917/Papiez-odrzuca-decyzje-biskupow-Niemiec#>

<sup>46</sup> <http://m.fronda.pl/a/co-szokujace-slowa-papieza-o-komunii-dla-protestantow,111658.html>

<sup>47</sup> <http://www.catholicherald.co.uk/news/2018/02/04/cardinal-marx-suggests-church-should-bless-gay-couples/>

<sup>48</sup> <http://www.dw.com/en/germany-catholic-cardinal-rebukes-bavaria-for-ordering-crosses-in-state-buildings/a-43586516>

<sup>49</sup> <http://www.catholicherald.co.uk/news/2018/05/02/nuncio-ashamed-at-church-opposition-to-crosses-on-state-buildings/>

<sup>50</sup> <http://www.katholisch.de/aktuelles/aktuelle-artikel/marx-ohne-karl-marx-keine-katholische-soziallehre>

<sup>51</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/pope-francis-we-have-to-think-about-married-priests-in-catholic-church>

<sup>52</sup> <https://www.lifesitenews.com/news/pope-francis-denounces-traditional-orders-bursting-with-young-people>

###

### **Chrześcijańscy ateiści**

Okazuje się, że wielu ateistów apeluje, by podtrzymać chrześcijaństwo w świecie Zachodu. Przekonali się, że alternatywą dla chrześcijaństwa nie jest ateizm, ale religie imigrantów, głównie islam. Muzułmanie bardziej bronią swojej wiary niż chrześcijanie. Taki np. ewolucjonista, ateista, Richard Dawkins powiedział: „O ile wiem nie ma chrześcijan wysadzających budynki. Nie słyszałem o chrześcijańskich samobójcach-bombardierach. Nie znam większego chrześcijańskiego wyznania, które groziłoby śmiercią za apostazję”. Woli chrześcijan od muzułmanów. Jest człowiekiem Zachodu i czuje wartość zachodniej cywilizacji, a tej bez chrześcijaństwa się nie uchowa<sup>53</sup>. Cytowany artykuł powołuje się na wypowiedzi kilku medialnie znanych ateistów w tym samym duchu. Potwierdza się nauka Konecznego.

###

### **Rząd bez masonów**

Podobno nowy rząd włoski, koalicja Ruchu 5 Gwiazd i Ligi Północnej, pragnie by w jego szeregach nie było masonów. Wielka Loża Włoch oprotestowała tę decyzję<sup>54</sup>.

###

### **Kardynał w Bilderbergu**

W tym roku Klub Bilderberg spotkał się w Turynie. Uczestniczył w nim kardynał Pietro Parolin, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej. Po raz pierwszy był ktoś z Watykanu na spotkaniu tej organizacji. Na liście obecności byli też z Polski Radosław Sikorski z żoną Anne Appelbaum i Grzegorz Hajdarowicz, prezydent Gremi International S.A.R.L.<sup>55</sup>

###

### **Aborcja**

Niestety, 25 maja w referendum, Irlandia wprowadziła do swej konstytucji prawo do aborcji na żądanie. Tragedia! 14 czerwca w parlamencie argentyńskim głosowano nad rozszerzeniem dopuszczalności aborcji. 129 było za, a 125 przeciw. Następna tragedia! Gdzie jeszcze są prawdziwi katolicy?

Natomiast dobre sygnały płyną z USA. Nie tylko ograniczono dopływ państwowych pieniędzy dla wykonującej aborcje organizacji Planned Parenthood, ale także na forum ONZ, w ramach WHO pojawił się głos USA przeciwny aborcji. Chodzi o definicję „praw reprodukcyjnych”. Kevin Moley, reprezentujący USA zażądał, by w strategii Programu Ludzka Reprodukacja usunąć promocję aborcji. Wyrażono też ubolewanie, że proaborcyjna pozarządowa International Planned Parenthood Federation traktowana jest na równi z organizacjami rządowymi i przyznaje jej się głos wykluczający inne stanowiska<sup>56</sup>.

Ostatnio na dwóch ważnych spotkaniach międzynarodowych G7 w Quebecu (Kanada) oraz Organizacji Krajów Amerykańskich (OAS) w Waszyngtonie delegacja

---

<sup>53</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/why-islams-rise-has-caused-worlds-leading-atheists>

<sup>54</sup> <https://francais.rt.com/international/50836-futur-gouvernement-italien-sera-interdit-francs-macons-grand-orient-indigne>

<sup>55</sup> <http://idziemy.pl/polityka/spotkanie-grupy-bilderberg-z-udzialem-przedstawiciela-watykanu>

<sup>56</sup> [https://c-fam.org/friday\\_fax/u-s-rebuked-world-health-organization-abortion-activism/](https://c-fam.org/friday_fax/u-s-rebuked-world-health-organization-abortion-activism/)

USA wymusiła, by w końcowych deklaracjach nie było języka proaborcyjnego (prawa reprodukcyjne) i pro LGBT, co organizatorzy planowali<sup>57</sup>.

Sondaż Gallupa z maja 2018 wykazał, że 53% Amerykanów chce zakazu lub znacznego ograniczenia aborcji, a 43% chce by była legalna zawsze lub w większości przypadków<sup>58</sup>.

###

### **Karanie za aborcję**

Zwolennicy aborcji zarzucają obrońcom życia, że są niekonsekwentni, skoro nie domagają się kary dla matek godzących się na aborcję swego dziecka, co najmniej jako współuczestniczek zbrodni. Odpowiedź na to jest prosta. Obrońcy życia stają w obronie zarówno dziecka, jak i matki. Aborcja nie tylko zabija dziecko, ale także zawsze krzywdzi matkę. Będzie miała dożywotnio syndrom postaborcyjny. Jeżeli już karać kogoś więcej niż tylko aborcjonistę dokonującego zabiegu, to tych co namawiali matkę na usunięcie ciąży, a przede wszystkim ojca dziecka, jeżeli się tego domagał.

Błędem było domaganie się karania matek w projekcje „Stop aborcji” z 2016 roku. Projekt „Zatrzymaj aborcję” eugeniczną z 2017 r. już tego błędu nie popełnia. Mimo, iż usunięto zapis o karaniu matek, nawet tego projektu PiS nie chce poprzeć. W komisji do spraw socjalnych, zdominowanej przez PiS, został on odrzucony.

###

### **Wstrzymanie aborcji**

Pojawiła się praca naukowa wykazująca, że po wzięciu pigułki poronnej, (mifepriston – RU-486) można jeszcze zmienić zdanie i wzięwszy inną pigułkę (progesteron) zatrzymać proces aborcyjny. W 68% udaje się powstrzymać aborcję, gdy silną dawkę progesteronu przyjmie się w okresie 72 godzin po wzięciu pigułki aborcyjnej. Rodzą się zdrowe dzieci. Badanie przeprowadzono na 754 pacjentkach chcących odwrócić proces aborcyjny<sup>59</sup>.

###

### **Poliandria uznana**

Sędzia Robert Fowler ze wschodniej Kanady (Nowej Fundlandii) uznał, że dziecko z luźnego związku jednej kobiety i dwóch mężczyzn (określanego jako „poliamorous”) ma być zarejestrowane jako posiadające jedną matkę i dwóch ojców. Widocznie nie słyszał o genetycznych testach ojcostwa. Trójka ta już 3 lata tworzy „rodzinę” i sędzia uznał, że ma to wartość dla dziecka. Fowler opierał się na decyzji sądu Ontario, który kiedyś uznał obie kobiety ze związku lesbijskiego, jako matki jednego dziecka<sup>60</sup>.

###

---

<sup>57</sup> <https://mail.google.com/mail/u/0/?tab=wm#category/promotions/16403e68c575a909>

<sup>58</sup> <http://news.gallup.com/poll/235445/abortion-attitudes-remain-closely-divided.aspx>

<sup>59</sup> George Delgado i in. A Case Series Detailing the Successful Reversal of the Effects of Mifepristone Using Progesterone. *Issues in Law & Medicine*, Vol. 33, Nr 1, 2018

<sup>60</sup> <http://business.financialpost.com/personal-finance/all-three-members-of-polyamorous-family-deemed-childs-parents-by-newfoundland-judge>

## **„Ojciec” urodził**

Kobieta, która uważa siebie za mężczyznę, co załatwiła sobie w sądzie, po urodzeniu dziecka domaga się, by była zarejestrowana jako jego „ojciec”, a nie jako jego matka<sup>61</sup>.

###

## **Pismo Święte o gender**

Pwt. 22,5: „Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego.”

###

## **Pentekostalizm (ruch zielonoświątkowy)**

Bp Andrzej Czaja z Opola wygłosił ważny referat 24 stycznia na Jasnej Górze podczas 26 Sympozjum dla księży rekolekjonistów, ojców duchownych i spowiedników kapłańskich na temat pentekostalizacji chrześcijaństwa. Ostrzega przed tym nurtem<sup>62</sup>.

Powiedział między innymi, że „potrzeba jednak większej czujności doktrynalnej i duszpasterskiej, aby pentekostalizacja nie doprowadziła do narodzin jednej, uniwersalnej i synkretycznej wersji chrześcijaństwa”. Ruch ten zawiera „nauczanie o sukcesie życiowym i bogactwie, jako przejawie Bożego błogosławieństwa” – to się wielu ludziom podoba. Ruch promuje „takie doświadczenia, ekstatyczne jak chrzest w Duchu Świętym czy modlitwa językami”. Ludzie pragną cudów. Zaczęły powstawać „ponadenominacyjne” związki wyznaniowe. Jest tam szukanie „znaków i cudów, co oznacza fizyczne uzdrowienia, uwolnienia od demonów i inne somatyczne manifestacje mocy, które przejawiały się np. przez często zbiorowe padanie na podłogę, histeryczny śmiech i różnego rodzaju konwulsje”. Są to praktyki szamańskie, objawy psychosomatyczne. Chodzi o doświadczenie „chrztu w Duchu Świętym”. Człowiek ochrzczony nie potrzebuje wtórnego chrztu.

Pojawiło się też egzorcyzmowanie całych narodów i państw. Tego dokonano na Jasnej Górze 15.X.2016 r. Pentekostalizm nie tylko odciąga katolików do sekt zielonoświątkowych, ale i wchodzi do naszego polskiego katolicyzmu jako „Odnowa charyzmatyczna”. Mówi się o konieczności przebudzenia Kościoła w Polsce, za pomocą takich spotkań jak z Johnem Bashobora z Ugandy.

Należy uznać, że różne wywoływane stany hysterii, śmiechu czy płaczu, wydawanie niezrozumiałych dźwięków itd., mają pochodzenie demoniczne, a nie od Ducha Świętego. Bp Czaja ostrzega przed tzw. „spowiedzią furtkową” (łączenia sakramentu pokuty z elementami psychoterapii i egzorcyzmu) oraz przed „uzdrowieniem międzypokoleniowym” (spowiadaniem się z grzechów przodków).

Receptą na to wszystko jest tradycyjna pobożność.

###

---

<sup>61</sup> <https://www.lifesitenews.com/blogs/some-lgbt-activists-dismiss-mothers-as-unnecessary>

<sup>62</sup> <http://formacja.diecezja.tarnow.pl/2017/09/problem-pentekostalizacji-chrzescijanstwa-bp-andrzej-czaja/>

## Zwrot kościoła

Władze rosyjskie zwróciły katolikom kościół św. Klemensa w Sewastopolu (na Krymie) zbudowany w r. 1911. Od lat starała się o to lokalna społeczność katolicka, ale Ukraina na to się nie godziła. Ulokowany był tam kinoteatr dla dzieci<sup>63</sup>.

###

## Inkwizycja

W r. 1998 Watykan otworzył tajne archiwa za lata 1542-1903. Po dwudziestu latach odbyła się 15-17 maja konferencja uczonych, którzy studiują te archiwa. Okazało się, że popularna wizja inkwizycji to czarna legenda (fałszywe oskarżenia, tortury, stopy). To Kościół katolicki pierwszy wprowadził normalne procesy dochodzeniowe z obrońcą dla oskarżonego. Jak wynika z raportu opublikowanego w *L'Osservatore Romano*, (19.V.18, str. 5) większość oskarżonych przez inkwizycję o herezję była albo uniewinniana, albo wyrok zawieszano. Winnym poważnych błędów pozwolono się wypowiedzieć, odbyć pokutę i powrócić do sakramentów. Upartych ekskomunikowano i przekazano władzom świeckim. To one traktowały herezję jako sprawa gardłową i wydawały ostateczny wyrok – nie Kościół<sup>64</sup>.

###

## Męczennicy ziemi

Odwołując się do encyklik *Laudato si* watykański dziennik *L'Osservatore Romano* zaproponował termin „męczennicy ziemi” dla tych, co zginęli w imię ekologii<sup>65</sup>. Światowe media rozpisują się o obrońcach Puszczy Białowieskiej, czy zagrożonych ociepleniem białych niedźwiedziach, czyniąc ich bohaterami XXI wieku. W katolicyzmie męczennik, to ten, co zginął broniąc prawdziwej wiary. Nie brak takich dzisiaj na świecie, gdyż w wielu miejscach chrześcijanie są prześladowani, ale o tym nie jest głośno. Papież Franciszek w encyklice *Laudato si* wypowiedział się w sprawie zagrożeń ekologicznych świata. Oczywiście nieomylność papieska dotyczy tylko spraw wiary i moralności, nie obejmuje opinii ekologicznych, ale autorytet papieski dodaje tematowi ekologii znaczenia. Wielu ludzi ginie z różnych okazji, nieraz broniących słusznych spraw, ale to nie męczennicy. Nie powinniśmy umniejszać znaczenia tego pojęcia.

Jest coś takiego co się nazywa *Global Catholic Climate Movement*. Organizacja ta zaproponowała by w 2017 r. w dniu Wszystkich Świętych i w Zaduszki modlić się za tych co zginęli w obronie stworzenia, ekomęczenników, oraz za wymarłe istoty<sup>66</sup>. *L'Osservatore Romano* włącza się w ten nurt.

###

## Minami-Tori-shima

Minami-Tori-shima to maleńka koralowa wysepka 2000 km na wschód od Japonii. Należy do Japonii. Teraz się okazało, że w błotach Pacyfiku koło tej wysepki

<sup>63</sup> <https://kresy.pl/wydarzenia/rosyjskie-wladze-w-sewastopolu-oddaly-katolikom-kosciol/>

<sup>64</sup> [https://www.traditioninaction.org/History/A\\_028\\_Inquisition.htm](https://www.traditioninaction.org/History/A_028_Inquisition.htm)

<sup>65</sup> <http://www.pch24.pl/eko-ewangelisci-w-natarciu--watykanski-dziennik-kreuje-meczennikow-ziemi-.58179,i.html#ixzz56d9P43Cy>

<sup>66</sup> <https://drive.google.com/file/d/0B8pAZm1cjAhGQzZJeWJqQmNtTXc/view>

są ogromne złoża pierwiastków ziem rzadkich (REE). Są one bardzo potrzebne dla rozwoju technologicznego. Nowo odkryte zasoby starczą światu na millenium. Dotychczas 80% REE pochodziło z Chin. Japonia, która jest bardzo zależna od importu energii (ropy i gazu) oraz artykułów spożywczych będzie teraz miała czym się odwzajemniać w uzależnieniu importowo-eksportowym, a świat odetchnie od uzależnienia od Chin<sup>67</sup>.

### Spis rzeczy

Geopolityka .....	1
Upór nie tam gdzie trzeba .....	3
Reakcje na zamieszanie w Kościele .....	4
50-ta rocznica <i>Humanae vitae</i> .....	7
Nienaturalność homoseksualizmu .....	9

NOTATKI: Przekupstwo naukowe 12, Islamofobia 13, Islam w Niemczech 13, Podział w episkopacie Niemiec 14, Chryścijańscy ateści 16, Rząd bez masonów 16, Kardynał w Bilderbergu 16, Aborcja 16, Karanie za aborcję 17, Wstrzymanie aborcji 17, Poliandria uznana 17, „Ojciec” urodził 18, Pismo Święte o gender 18, Pentekostalizm (ruch zielonoświątkowy) 18, Zwrot kościoła 19, Inkwizycja 19, Męczennicy ziemi 19, Minami-Tori-shima 19.

---

*Opoka w Kraju* w internecie: <http://opoka.giertych.pl>  
*Opoka w Kraju* jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą, by ją miały, w tym do wszystkich polskich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać – pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych

---

<sup>67</sup> Yutaro Takaya i in. The tremendous potential of deep-sea mud as a source of rare-earth elements. *Scientific Reports* vol. 8, Article no.: 5763, 2018